Nr. 8 Nał. poczt. opł. SERPEŃ 1928 Rik III (VII)

RUSKA PRAWDA
(РУСКА ПРАВДА)

Wychodyt' raz na misiać.

Peredplata	Redakcija i Administracija	
Czwert' riczna z peres. pocz. 0. 50 zł	w Krakowi ul. Batorego 21.	CINA 15 GR.
Piwriczna . . . . . . 1 — zł	Konto czekowe P. K. O. Nr. 407. 105	
Riczna . . . . 2 — zł		



W ricznyciu wybuchu świtoji wojny.

Iak raz mynaje 14 lit wid toho czasu, koły to z kincem łypnia i początkom serpnia 1914 r. wybuchła świtowa wijna.

Zaczała sia ona tym, szczo w Sarajewi (w Bośni) mołodyj Serb Princzip zastrił w paru nastupnykiw prestoła austrijskoko arch. Ferdynanda i jeho żinku.

W naslidstwi toho Serbja zwidky ubyjnyk i jeho spilnyky pochodyły, małaby czy Austrji zadost uczynenie czerez pryniatie upokoriajuczych usłowij. A koły toho ne zrobyła, wybuchła wojna meży Austrjeju a Serbjeju, ałe dołuczyły sia po storoni Serbji Rosja a w korotci inszi derżawy, a hołowno Francja, a po boci Austrji Nimeczczyna jaka widrazu opanuwała Belgju i kynuła sia na stołyciu Francji Paryż. W serpy wijska nimecki znajduwały sia wże na 100 kilometriw wid toho mista, a znowa rosyjski wojska w Hałyczyni nedałeko Lwowa, kotre zaniały 3 weresnia.

Pamiatajemo dobre ti chwyli, koły to mobilizacja pirwała wsich mużczyn zi seła i mista na smert' i kalictwo, na ponewirku i nuždu dla czużych nimeckych ciłyj.

Pamiatajemo dobre to zahalne znyszczenie, jakie bez myłoserdia zriwniuwało naszi seła z zemłeju, naszu praciu nasze skromne majno. A rekwizycji? Preciń ridko chto distaw za swoji korowy, koni czy zbiże hroszi. Distaw łysz „kartku", czasom falszywo wystawłenu.

Tiażki to buły chwyli w serpny 1914 roku. Tysiaczi a tysiaczi newynnych ludej, bidnych selan, bohato świaszczenykiw zaaresztowano i skatowanych, zbytych, pohańbenych, jak ostatnich złoczynciw wywezeno do Talerhofu i inszych oboziw koncentracyjnych.

Tam zjiła neszczasnych nužda, hołod, tyf, cholera i inszi neduhy.

Perejszły ti wsi naszi muky, skinczyła sia wijna, zczezła Austrja hnobytelka narodiw, nyszczytelka ruskoho naroda. Wijna prynesła woskresenie polskoji derżawy, naszoji spilnoji Witczyny, naszoji spasytelky z austr. pekła.

O zmenszenie praw posłiw

A ZBILSZENIE PRAW LUDU.

Jeszcze w maju 1926 roci rozpoczała sia tycha borba meży narodom za jakoho wystupaje marszałok Piłsudskyj, prawdywyj i szczyryj oboroneć ludu, a meży posłamy do Sojmu. Ciliju zaniatia czerez Marsz. Piłsudskoho tohdy władу buło zrobyty koneć szacherkam posłiw sudboju deržawy i naroda, jaki najbilsze terpiły wid nesumlinosty partyj i posłiw.

Marszałok Piłsudskyj zaczaw tohdy widbyraty prywiłeji posolski. I narid ciłyj stanuw pry Jeho boci w borbi za swoji prawa protyw posłiw. I zdawało sia, szczo posły opamiatajut sia i sami zminiat szkidływu konstytucju. Tymczasom wsio łyszeno po staromu, a najważnijsze ordynacju wyborczu seb to sposib wyboriw, jakyj dosy daje prawa i prywiłeji partjam nakydawania „łyst“ i posłiw, a narid pozbawluje własтywo prawa wyborczoho, bo narid ne може hołosuwaty na znanu sobi i poctywu ludynu, ale na jakiś numera, w kotrych Boh zna chto je pomiszczenyj na kandydata.

Posłom i partjam se duže wyhidne, bo wse ich narid musyt wybyraty. Ałe narid prychodyt do rozumu i upomynaje sia o swoje prawo wyborcze. Aż tu posły wpały na sztuczku i naumysno wypysujut po swoich gazetach, szczo to niby narid ne chocze žadnych praw, a chocze połyszenie kepskoji ordynacji i konstytucji i žadnoji ne chocze zminy.

Jesłyby ti panowe posłowe buły uctywi, toby napysały szczo to tak ony sobi hadajut. Ałe ony jeszcze pidnosiat hołos, „szczo prawa ludu zahroženi“ i t. d. Grunt im pałyt sia pid nohamy, wydiat, szczo narid prozriw i buntuje sia protyw paniw doktoriw i inszych posłiw, a stanuw poboci swoho wozlubłenoho wožda i oboroncia a to Marszałka Piłsudskoho.

Riad pryhotowlaje zminu konstytucji. Možływe, szczo z gruntu wsio zminytsia. I tak prezydent deržawy dostane prawo jak jich maje w Ameryci a to nawit widnosno do zakoniw, jaki bude mih zminiaty i widkydaty zakony uchwałeni w Sojmi.

Senat maje distaty bilszi prawa pry uchwaluwanju zakoniw. Sojm možływo bude wybyranyj czerez towarystwa i zwiazky hospodarczi, jak je w Italji, a jak toho ne wwedut, to majže na pewno ustanut łysty wyborczi, w misce kotrych pryjde hołosuwanie na pojedynczi osoby.

Tych zmin ne choczut posły, bo bojat sia, szczo wže ne budut wybrani posłamy i dlatoho zi wsich sył boroniat siu i suprotywlajut zminam, za te pered switom kryczat, szczo to ony niby boroniat łysz praw naroda, a ne swoich. Narid ne wiryt im wže wid dawna i oczikuje z neterpeływostju zminy konstytucji i zmenszenia prywiłejiw posolskych

Na oseny može pryjde do Sojmu riadowyj wnesok w tych sprawach. Na razi jeszcze tycho, bo Sojm maje widpoczynok.

— o —

Łytwa chocze wojny.

Wsim na switi obrydła wže wijna i rozływ krowy. Chto łysz buw na fronti i namuczyw i naterpiw sia, toj maje dosyt' wsiakych wojen, borb i awantur. Jesłyby sia znajszow chtoś „widważnyj“ ochotnyj do wojowania, toj napewno maje jeszcze mołoko pid nosom, abo w czasi wijny sydiw za frontom za peczju. Takyj za wojnu ne maje poniatia, a jak znaje, szczo ona za sobow prynosyt stilky neszczastia, to ne maje chyba ani drobyny sowisty i uctywosty. Pchaje do neszczastja druhych, ałe sam na czas schowaje sia i bude robyw interesa.

Do takych mudraheliw nałežyt i dyktator Łytwy, małeńkoji deržawy nad morem Bałtyckym. Sama Łytwa i sam narid ne chocze žadnoji wojny, ani takož ne chocze mista Wilna, jake je czysto polske i de wzahali nema Łytowciw, łežyt na zemli zaselenij Polakamy i Biłorusynamy i samo do Łytwy ne chocze nałežaty i za niu nawit czuty. To wsio ne obchodyt niczo dyktatora Waldemara. Zaslipłenyj to cilkom szowinist, a namowlajut ho tajno do wystupleń i wijny Nimeczczyna i bolszewyky, to i wystarczyt jemu. Ałe jakby tak Polszcza pisłała łyszeń 2 połky wijska toby zaniała ciłu Łytwu. Do toho može łehko pryjty, a tohdy p. Waldemar wtecze z hriszmy zahranyciu. Jak narid poterpyt, jak wijna znyszczyt kraj i bidnoho chłopa, to niczo ne obchodyt i ne bude bolity p. Waldemara.

Cikawe, szczo narid łytowskyj je tak bezhranyczno spokijnyj i terpływyi, szczo pozwołyt na taki boževilni hłupoty Waldemara i ne widbere jemu władу i prowodu nad narodom.

P. Waldemar twerdyt wse, szczo Łytwa je w borbi z Polszczeju, tak na paperi i ani rusz ne chocze zakluczyty porozuminia Narid terpyt, kraj ubožije i hyne z hołodu, a zaslipłenyj minister Waldemar robyt swoje. Jak jemu zapłatiat Nimci dobre, to i musyt win tak howoryty i diłaty, jak jemu prykazujut Nimci

Chto je toj Waldemar?

Buw win zwyczajnym pastuchom. Pas win spokiino korowy na seli, aż koły jemu dokuczyły towaryszi wtik do mista i tam zistaw storožem domu. Pry pomoczy Polakiw wczyw sia i skinczyw gimnazju. I jak peredsze wse uznawaw sebe Polakom i korystaw z pomoczy Polakiw, tak nahło staw Łytowcem pid wpływom Nimciw. Najhirszyj to takyj, szczo wyjde z pastucha na pana to i ne daje žyty druhym. Chocze druhym wsio widobraty.

Jak odnak ne stane riżnych Waldemariw i inszych wojownykiw, to nareszti dijde do porozuminia meży polskym, i ruskym i łytowskym narodamy Łysz strasznyj teror pry jakoho pomoczy riadyt Waldemar, pozwolaje jemu trymaty kraj w swoij newoli a wsim na prawo i na liwo hrozyty wojnamy.

ZASUD BANDYTIW U LWOWI.

Po kilkoch dniach rozpraw sudowych pered doraznym (naglym) sudom u Lwowi protyw kilkoch napastnykiw na pocztowyj uriad u Lwowi pry ul. Hłubokij, sud wydaw zasud smerty na dwoch oskarženych, a resztu zasudyw na tiažku wiaznyciu po kilka rokiw

Oboronci a hołowno adwokat Starosolskyj starały sia predstawyty tu sprawu jako polityczну, szczo to niby napastnyky napały na posztu d'a zdobutia hroszej na ciły ukr. organizacyj protypolskych. Pisla nych bandyty diłały jako polityczni dijateli a ne jako bandyty zwyczajni. Odnak okazało sia, szczo napastnyky wzahali ne zajmuwały sia teper polytykoju, zajmuwały sia neju persze i ona ich sprowadyła do upadku i neszczastia.

Dwom bandytam zasudženym na karu smerty na prośbu oboronciw Prezydent zaminyw karu na dožywotniu wiaznyciu.

NAPAD NA PLEBANJU.

Spokij i publyczne bezpeczeństwo łyszajut bohato do żełania Widnosyny pid tym wzhladom popsuły sia po wijni ciłkom. Pryludno i w biłyj deń trafłajut sia napkdy i rabunky. Dosyt złe je pid tym zhladom w Serednij Małopolszczy.

W Turczańskim powiti napaw w noczy bandyta na plebanju w seli Hołosko. Paroch perebudyw sia tohdy i striływ z rusznyci na postrach odnak tak, szczo położyw włomywacza na miscy trupom.

Zamach na prezydenta Meksyku.

Na żytie nowoho meksykańskoho prezydenta Obregona dokonano zamachu. Mołodyj czyłowik nazwyskom Terral prybuw do mista Meksyku niby zrobyty fotografju nowoho prezydenta dla jakojiś gazety. Odnak w czasi toho wyniaw rewolwer i troma strilamy położyw Obregona trupom.

Z jakoji pryczyny win se zrobyw ne znaty. Można odnak prypustyty, szczo posunuła ubyjnyka do toho kroku zapowid' nowoho prezydenta wybranoho po Kallesi strasznim pereslidowci katołykiw, szczo win bude dali pereslidowaty ich tak samo, jak jego poperednyk. Ałe szcze ne zaczaw uriadowaty a i skinczyw żytie.

Jako katołyky musymo ostro napiatnuwaty toj złoczyn tak samo jak na widworot strilanie i muczenie katołykiw czerez Kallesa.

Naslidkom toho wypadku powstały rozruchy w Kraju. Uwiazneno bohato katołykiw. W dekotrych okruhach wybuchły powstania. Zdaje sia w tim Kraju ne bude nikoły spokoju, jak ho ne buło i do teper. A protywni Cerkwi odynyci i riad tamosznyj wykorystuje nahodu do dalszych wystupiw protyw katołykiw tym blisze, szczo jak zapewniaje riad, uayjnyk maw spilnykiw sered katołykiw i zamach buw czerez nych pryhotowanyj i uładżenyj.

Nowi tiażki chmary zawysły nad tym neszczasnym Krajem i jeho muczenyczeskym narodom hnobłenym czerez szajku masoniw.

—o—

500 milijoniw riczno ide z dymom.

W ostatnich czasach zamilnym je zrist użytia tiutiunu.

Bohato howoryt sia i pysze pro szkidływist kurenia dla zdorowia i nakłykuje sia do borby z kureniem, mymy toho niczo ne pomahaje, a protywno, zrostaje szczoraz bilsze używanie tiutiunu.

Szczoby to można dobroho zrobyty jesły tilko pryhadały sobi, szczo rik riczno wydajemo 500 miljoniw złotych nepotribno i poprostu ti hroszi pałymo. A ne howoryt sia wże za utraczenie zdorowie peredowsim u mołodiży. Dawnijsze to chyba ukradkom kuryła mołodiż, a jak nadijszow starszyj to chowaw papirosku i wtikaw.

Teper mołodiż niczoho sobi ne robyt zi starszych. Kuryt pry ludno, czasom, pid cerkwoju. Nawit nakoły na dijde swiaszczenyk abo uczytel, to kuryt dali i ledwy tilko pozdorowyt. Ot to dobro prynesła nam wijna, znyszczenie hospodarcze i szczo hirsze: moralnyi upadok. A najprykrijsze, to, szczo toj moralnyj upadok dotknuw mołod', tu nadiju i buducznist naroda. I jesly zbilszajut sia dochody monopolu tytiuniowoho, to hołowno z pryczyn rozpowsiudnienia kurenia sered mołodeży a nawit żenszczyn. Powoły ne dywni nam wże cyhany, jakym dawnijsze pryhladały sia lude cikawi pobaczyty kuriaczi dity i żenszczyny cyhanśki. Świt i lude duże skoro zminiajut sia, ałe na żal na hirsze.

A teper posłuchajmo czysel podanych czerez dyrekcju monopolu tiutiunewoho w Warszawi.

W 1927. roci wykureno tiutiunu za 559 miljoniw 462 tysiacz złotych, z czoho samoho tiutiunu za254 mil. 962 tysiacz złotych, hotowych papirosiw za 288 mil. 297 tysiacz, a najmensze cygar bo za 15 milj. 60 tysiacz.

Jesły pryniaty peresicznu cinu papirosa 5 rosziw, to otrymamo. szczo w 1927 roci wykureno 5 miljardiw 777 miljoniw 940 tysiacz papirosiw. Naj łysz miljon meszkanciw kuryt papirosy, to na każdoho wypade serednio 16 papirosiw denno, a ricznyj wydatok na tu cil aż 288 zł.

W roci 1925 wykureno tiutiunu łysz za 371 milj, w roci 1926 wże za 475 milj. a w 1927 aż za 559 milj. Stilky hroszej ide rik riczno z dymom.

—o -

SMERT' ŻOWNIRIW PIDCZAS WYBUCHU GRANATIW.

W Skierniewyciach koło Warszawy na podwiriu wijskowych kasarni wybuchły skryni z rucznymy granatamy znajdujuczymy sia na amunicyjnym wozi.

W naslidok wybuchu trech żowniriw zistało tiażko ranenych a dwa koni zabyti.

Na misce toho neszczasnoho wypadku wyjichaw łodzkyj komandant żandarmerji, kotryj pereprowadyw slidstwo w tij sprawi w kotrim ustałeno, szczo wybuch powstaw w nazlidstwi pokynenia czerez kaprala Stuszkowskoho papirosa, jakyj wpaw meży skryni z granatamy.

Ranenyj zistaw sam wynownyk wybuchu kapral Stuszkowsyj i dwoch inszych meży kotrymy Rusyn Dymoszeruk. Wsi ony w strasznych mukach pomerły w szpytały.

Oś jaki neszczastia sprowadżuje neostrożnist i łehkoważenie prykaziw.

* * *

Serpeń maje dniw 31.

Kalendar hr. — kat.

1.	Ser.	Maksymy
2	czetw.	Iłyi pr.
3.	piat.	Joana i Sym.
4.	sub.	Marji Mahd.
5	ned.	B. A. 9. po S. Hł. 8
6.	poned.	Chrystyny
7	wtor.	Usp. św. Anny
8.	ser.	Jermoła
9.	czetw.	Pantełejmona
10.	piat.	Prochora
11.	sub.	Kałynyka
12.	ned.	B. A 10. po S. Hł. 1.
13.	pon.	Jewdokyma
14.	wtor.	Pr. ś. Kr.
15.	ser.	Stefana mucz.
16.	czetw.	Izaakija pr.
17.	piat.	Oirok w Ef.
18.	sub.	Ewsychija
19.	ned.	B A. 11. po S. Pres Hoss.
20.	poned,	Demetrija
21.	wtor.	Jemyljana
22	ser.	Mateja ap.
23.	czetw.	Ławrentyja
24.	piat.	Jewpła m.
25.	sub.	Fotyja
26.	ned.	B. A. 12. po S. Hł. 3.
27.	poned.	Mycheja pr.
28.	wtor.	USPENJE BOHOR.
29.	ser.	Diomyda
30	czetw.	Myrona mucz.
31	piat.	Flora i Ławra.

HEROJSKYJ CHŁOPEĆ RATUJE TONUCZYCH.

Nedałeko Tomaszowa pływe rika Czorna, nad kotroju bawyły sia dity Odno z dityj 3-litnia Majzeriwna spostereheła po druhij storoni swoju sestru i chotiła perejty do neji, odnak poczała tonuty. Zobaczyły to druhi dity 5 — i 6 litni chłopci, wskoczyły do wody na pomicz, ałe i ony zaczały tonuty. Prypadkowo perechodyw tamtudy 12 litnyj chłopeć Chałubińskyj. W tij chwyli kynuw sia do riky i z herojskym trudom wchopyw diwczynku, a potomu odnoho z chłopciw.

Diwczynku uratowano, odnak chłopeć wytiahnenyj z wody pomer w paru chwyl.

Miscewi selane szukajut teper w rici tiła druhoho chłopcia, brata Majzeriwny.

Tak to mstyt sia nedbalist rodycziw kotri puskajut dribni dity nawit nad riku.

* * *

WIDOMOSTY ZI ŚWITA,

Nowa katastrofa w Bawarji.

Koło mista Augoburga prytrafyła sia nowa katastrofa żeliznycza. Potiah popsisznyj zdaryw sia z towarowym i rozbyw sia tak, szczo parowoz znyszczenyj cilsowyto, 12 pasażyriw stratyło żytie a 35 tiażko ranenych.

Zaznaczujemo, szczo to wże druha taka straszna katastrofa, nedawno podibna także w Bawarji spryczynyła także kilkanajciat trupiw.

Ałe Nimci mymo to chwalat sia, szczo u nych administracja i poriadok najbilszi w świti.

Napad policji na kostel.

Na Łytwi do kostela w Muśnikach pidczas nabożeństwa wpała policja za złoczyncem, kotryj sia tam schoronyw pered hon aczymy ho żandarmamy.

Molaczi sia lude z obureniem wystupyły protyw neposzanowania Bożoho domu i ruszyły hurmoju na posterunok. Tam dijszło do bijky meży żandarmamy a towpoju na oda Żandarmy użyły zbroji i zastriłyły odnoho selanyna.

Todi rozserdyła sia towpa i kaminamy i pałyciamy tiażko poranyła komandanta posterunku resztu zandarmiw rozbroiła. Doperwa cilyj szwadron kawalerji prywernuw spokij.

Łytowski bożewilni szowinisty naczynajut wże napadaty na Cerkwy i ne uszanujut nawit domu Bożoho.

Powiń w Rosji.

Cilyj kraj nad rikow Amurom ditknutyj wyływom. Dekotri seła zczezły z powerchni zemli zmyti falamy. Żeliznyci znyszczeni a 10 tysiacz ludej pozbawłenych dachu nad hołowoju. Bolszewyky wyznaczyły milion rubliw na pomicz dla neszczasnykiw.

wełyke oszustwo w Sowitach.

Z Moskwy donoszut, szczo chłpsko-robitnycza inspekcja rozpoczała rewizji w trusti żeliznym i chemicznym i szczo szist dyrektoriw to tych trustiw dopustyło sia oszustwa na 2 000000 rubli, za szczo jich wyhnano z fabryk i aresztowano. Ot jak wyhladaje sowicko-socjalistyczna gospodarka.

Chińska wojna.

W Chinach wre na nowo bratobijcza wijna, w kotoru wże i Japony zamiszały sia. Jesły sia chińskiji komandyry meży soboju ne pohodiat, to bude musiła do toho i Liga Narodów pryłożyty.

Meżypartyjni borby.

Z Rymu donosiat, szczo dnia 17 maja pryjichaw tam jakiś mołodeć iz Francji i udawsia do zakładu krawcia imenem Mosci, kotoroho z rewolweru zastriływ. Druhim wystriłom zabyw win iduczoho około toho zakładu sekretara, kotoryj nałeżaw razom iz Mościm do partji faszystiw. Mordercia z bih i do seho czasu ne pojmyly jeho.

Predsidateł czerezwyczajky ubyjnykom.

Szef czerezwyczajky soweckoi z Odesy Runicz, kotryj buw szpiegom rosyjskym w Polszczy zistaw w Warszawi zaaresztowanyj. Pry tim pokazało sia, szczo buw win zarazom ubyjnykom swojij lubky Wiery Chołodnoji z kotroju jako aktor wystupowaw w teatrach, akotru otruw.

Bolszew. nawit nebiszczykam ne dajut spokoju.

W Sowitach rosyjskych nawit i nebiszczykam ne dajut spokoju, bo oto wydano ukaz, szczo wsi polahły rewolucjoner spoczywajuczy w pidzemlach Krelu musiat buty w odnim hrobi pochowany a na osibnych ich hrobach stojaszci chresty i napysy znyszczeno. Okazuje sia z toho, szczo u Sowietiw nawit i nebiszczyky ne możut maty spokoju.

Z KRAJU.

Zarubaw żinku sokiroju.

Do komendy policji w Czenstochwi wbih weczerom starszyj mużczyna i zajawyw, szczo pered chwyłeju zarubaw swoju żinku. I dijsno nezabawom okazało sia, szczo, toj czołowik nazwyskom Rusinek, oteć 3 dityj promysłowyj pracıwnyk maw czasto neporozuminia zi swojeju żinkoju. Aż toho weczera poswaryw sia tak ostro, szczo pirwaw sokyru i kilkoma strasznymy udaramy usmertyw bidnu żenszczynu. Doperwa pobaczywszy, szczo zrobyw, opamiataw sia i daw sia sam aresztuwaty.

Oś do czoho wede nezhoda i swarky i brak rozumu. Ałe teper wże po newczasi niczoho ne pomoże i ne zwerne żytia nebiszczci.

Pocztowi rozporiadky.

Z Warszawy pyszut nam, szczo Minisrerstwo poczty i telegrafiw zaprowadżuje nowi dohidnosty w ruchu pocztowim, tak zwani łysty stacijnyji dostupni dla osib prywatnych. Za ryczałtowoiu opłatu 5 zł. misiaczni bude maw każdij prawo ekspedytowania swoich peresyłok wprost do Widiłu pocztowoho na stacji kolijowej, a pry tim peresyłki to ti nadaśt sia do tych pojezdiw, do kotorych nadajuczy bude toho żadaw. Ponadto to bude adresa maw prawo widobraty peresyłki i łysty wprost na stacji bez potreby czekaty na dostawu czerez uriad pocztowyj i łystonosza.

Korol cyganiw składaje hołd p. Prezydentowy.

Do komisara riadu w Warszawi pryjichała para cyhaniw uroczysto prystrojenych, z dorohymy persteniamy i kaminiamy i prosyła ho o dopuszczenie do pana Prezydenta w ciły złożenia jemu hołdu w imeny wsich cyhaniw meszkajuczych w Polszczi.

Prybuwszi zajawyły, szczo ony je koroliwskoju paroju wybranoju czerez wsich cyhaniw w Polszczi.

Pożar lisiw.

Pid Zakopanom w horach Tatrach naslidkom posuchy trewajuczoji wid kilkoch tyżniw wybuch pożar smerekowych lisach i obniaw wełyki prostory Ohnyste more szaliło bez żadnoji pereszkody. Ostatoczno ohoń zistaw zahaszenyj z trudom ałe szkody je strasznі tym bilsze, szczo to hory kamenysti i ne tak skoro bude ich można zalisyty.

Pożar powstaw prawdopodibno z pryczyny połyszenia ohnyszcza w lisi czerez podorożnykiw po horach. Zawsihdy i wsiude neostrożnistt!

NOWA POMICZ DLA INWALIDIW.

Majemo 2 gatunky inwalidiw, takych, szczo majut tilko rentu i takych szczo opricz renty distały jakuś koncesju, a to wyszynk, trafiku abo insze.

Inwalidy perszoji grupy pobyrajuczi samu rentu robiat starania o pomicz wid Riadu dla inwalidiw berobitnych i bez żadnoho zaniatia W tij ciły mawby Riad stworyty osobływu kasu inwalidzku. kotra małaby udilaty takym inwalidam pomoczy w hroszach, abo jakyjś inszyj sposib.

Na to posidaczi koncesyj (szynkiw, trafik i t. d. płatyłyby osobływyj podatok. Na razi je to projekt a bude nezabawom wnesenyj do Minisıerstwa opiky suspilnoji.

WIDPOWIDY REDAKCJI.

Dmytro Pa. w B. — Adwokat Dr. Kulpa Stanysław meszkaje pid adresom: Kraków, uł. św. Filipa Nr. 12.

UNEWAŻNENIE.

Iwan Krak inwalida z Dobrosina p. Żowkwa zhubyw knyżku inwalidsku kotru uneważniuje.

Do ilustracji na 1 storoni.

Ohrazok z perszych misiaciw wojny w 1914 roci. W seredyni sydyt nynisznyj Marszałok Piłsudski a tohdy komandant polskych legioniw. Legionisty znachod at sia na pozycji w lisi. Na fronti zapanuwaw spokij, bytwa ustała, to i żowniry widpoczywajut.

Wydaje i widpowidaje Stefan Koss — Drukarnia „Kresowa" w Krakowie